



MULTIMEDIALNE
PRZEDSZKOLE
PROGRAM EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ



31 Tydzień

Wielkanoc już blisko



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



XXXI. TEMAT TYGODNIA: WIELKANOC JUŻ BLISKO

Dzień tygodnia: 1

Temat: Wielkanocne zwyczaje

Zagadki słowne związane z symboliką Świąt Wielkanocnych

*Żółciutkie kuleczki za kurką się toczą,
Kryją się pod skrzydła, gdy wroga zobaczą
(kurczątko)*

*Ma długie uszy i pięknie skacze,
lubi marchewkę oraz sałatę.
(zając)*

*Wiklinowy i pleciony na święconkę
Przeznaczony.
(koszyk)*

*Na stole stoi kosz,
a w nim leżą białe, żółte, nakrapiane,
na Wielkanoc malowane.
(pisanki)*

*Świecimy je na tydzień przed Wielkanocą.
Są barwne, kolorowe zrobione
z gałązek wierzby, bazi
lub sztucznych kwiatów.
(palma wielkanocna)*

*Ma mięciutką wełnę i złociste różki,
a w Wielkanoc siedzi na łące z rzeżuszką.
(baranek)*

*Na wierzchu skorupka, w środku żółto-białe,
można z nich zrobić pisanki wspaniałe.
(jajka)*

Opowiadanie Bajeczka wielkanocna A. Galicy

Wiosenne słońce tak długo laskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

- Jeszcze chwilkę – mruzczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

- Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.

- Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewiązało czerwoną kokardką.



- Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątka nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

- Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójde obudzić jeszcze kogoś.

- Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

- Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątka, starając się nie zgubić w trawie.

- Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

- Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzień-dzeń, dzień-dzeń.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

- Co to? Co to? – pytał Zajączek.

- Dlaczego tak dzwoni? – pisał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

- To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek

dzwoni dzwonkiem Baranek,

a Kurczątka z Zającem

podskakują na łące.

Wielkanocne Kotki,

robiąc miny słodkie,

już wyjrzały z pączka,

siedzą na gałązkach.

Kiedy będzie Wielkanoc

wierzbę pytają.

Dzień tygodnia: 2

Temat: Pisanki, kraszanki, jajka malowane

Piosenka Kwiecień (m. K. Kwiatkowska, sł. T.Ferenc)

Idzie za kwietniem rowem zielonym

pierwsza stokrotka w śniegu kwietniowym.

Na skrawku ciepła, na zimna brzeżku,

Kwiat przebiśniegu usiadł w dołeczku.

Ref. Kwiecień, plecień, bo przeplata

Trochę zimy, trochę lata, trochę lata.

Śniegiem sypnęło! Czy kwiaty wschodzą

Na pożegnanie ostatnim mrozom?

Uderza wiosna o skrzydła ptakom.

Śpiew się poturlał z góry po dachu.

Ref. Kwiecień, plecień, bo przeplata

Trochę zimy, trochę lata, trochę lata.



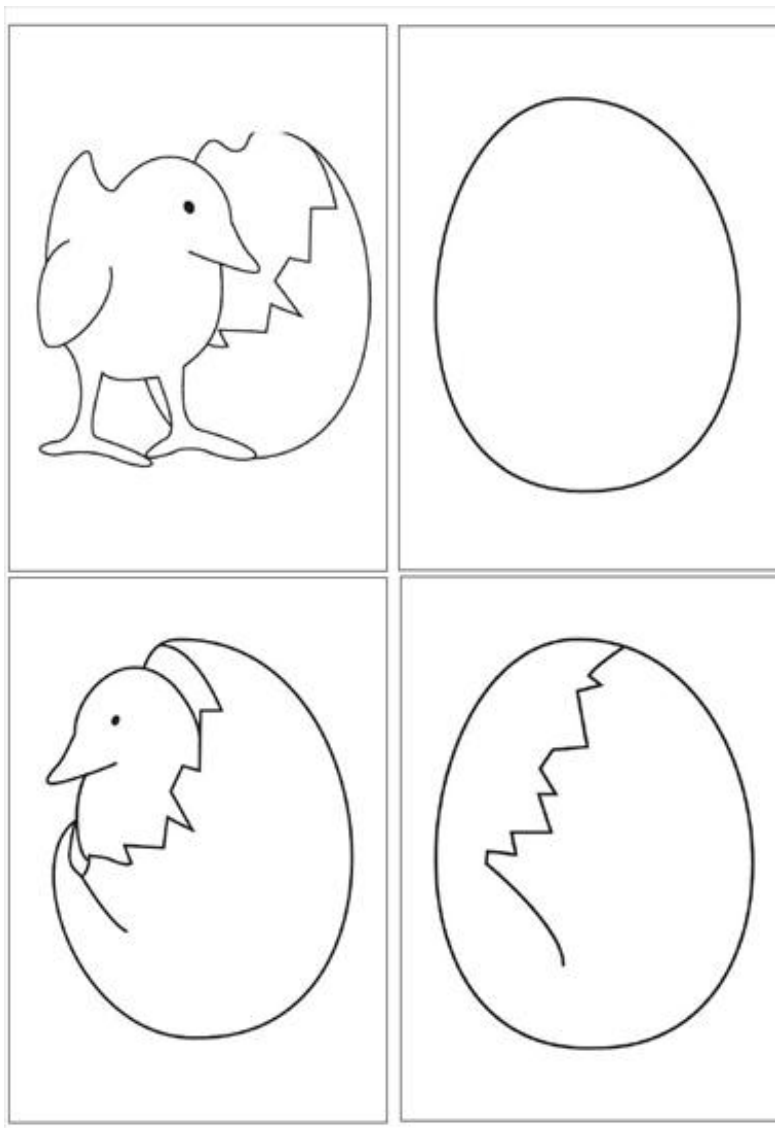
Wiersz Pisanki Małgorzaty Platy

*W koszyku małej Hanki
Ułożone są pisanki:
Na pierwszej kogucik widnieje;
Dziobek otworzył i głośno pieje.
Cały odziany jest w piórka tężowe,
A grzebień czerwony zdobi mu głowę.
Obok tej pisanki leży jajeczko,
Na którym widnieje żółte słoneczko.
Okrągła buzia do nas się śmieje
I wokół siebie promyczki sieje.
Z następnej pisaneczki
Spoglądają dwie laleczki.
Jedna ma kokardę, druga- warkocz cienki,
A obie ubrane są w piękne sukienki.
Inna pisanka jest calutka w kwiatki,
Różnymi barwami cieszą się oczy ich płatki.
A na ostatniej pisanice Haneczki
Migotliwie świecą małe gwiazdeczki.
Na granatowym tle błyszczą jak skarb złoty;
Jak przepięknie, lśniące królewskie klejnoty,
Wielkanocne pisanki- święconki ozdoba...
Która najbardziej ci się podoba?*



Dzień tygodnia: 4

Temat: Co było pierwsze – jajko czy kura? - zaznacz kolejność



Dzień tygodnia: 5

Temat: Śmigus dyngus

Wiersz Śmigus-dyngus L. Posytniak

*Jeden jest poniedziałek
w całym, okrągłym roku,
gdy ze śmiechu od rana
mamy zrywanie boków.
Jak tradycja ludowa
z dawien dawna nam każe,
dzień ten- jak straż ogniowa-
mokrych dostarcza wrażeń.
Woda leje się ciurkiem,
z kranu co jest w łazience.
W prawo i w lewo kurkiem*



*kręcą rączki dziecięce.
Psika siostra braciszka,
z plastikowej cytrynki,
piszczą przy tym jak myszki,
krzyczą i stroją minki.
Mokro w ten poniedziałek,
śmiesznie i rozrywkowo.
I tak będzie dzień cały,
bo dzisiaj jest dyngusowo.*

